

**Ewa Kłeczek-Walicka, Bartosz
Walicki**

**Kapłańskie powołania w parafii pw.
św. Andrzeja w Zgłobniu na
przestrzeni jej dziejów**

Rocznik Kolbuszowski 14, 335-355

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

EWA KŁECZEK-WALICKA – Sokołów Małopolski

BARTOSZ WALICKI – Sokołów Małopolski

Kapłańskie powołania w parafii pw. św. Andrzeja w Zgłobniu na przestrzeni jej dziejów

Powołania do służby Bożej to jeden z ważniejszych wskaźników życia religijno-moralnego wiernych każdej wspólnoty parafialnej. Kapłani przecież „nie spadają z nieba, lecz biorą się z naszych serc, z intensywności naszej wiary, z wierności, z jaką trwamy we wspólnocie z Chrystusem. Są owocami naszej miłości”. Odczytywanie powołania przez młodzieńców i dziewczęta uwarunkowane było przede wszystkim wpływem wartości przekazanych przez najbliższych, reakcją środowiska lokalnego na decyzję wstąpienia do seminarium duchownego czy nowicjatu. Niewątpliwie dużą rolę odgrywali tu również kapłani posługujący w danej parafii i szacunek, jaki odbierali wśród parafian. Ilość powołań mówiła zatem wiele o „wyróbnieniu duchowym” wszystkich parafian i efektywności pracy duszpasterskiej, choć nie zależała ściśle od poziomu moralnego i wiedzy religijnej parafian.

* * *

Na przestrzeni blisko 700 lat istnienia parafii zgłobieńskiej 19 wywodzących się z niej młodzieńców pozytywnie odpowiedziało na Boże wezwanie, poświęcając się posłudze kapłańskiej lub zakonnej. Pierwsze powołania pojawiły się już w okresie staropolskim.

Jednym z duchownych, o którym zachowały się najstarsze informacje, był **ks. Jakub ze Zgłobnia**. Wspomina o nim źródło jeszcze z około roku 1468¹. Innym rodakiem był **ks. Stanisław ze Zgłobnia**, syn Piotra. Odbył

¹ Biblioteka Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Przemyślu, M. Kociubiński, Księża diecezji przemyskiej do roku 1772, t. 1: Biogramy, cz. 2: M-Ż, Jarosław-Przemyśl 1989, s. 793, mps.

studia w Krakowie². Wiadomo też, że w roku 1478 pełnił funkcję proboszcza w Lesku³. W roku 1578 kapłaństwo przyjął **ks. Maciej Piotrowicz**, syn Stanisława. Najpierw, 22 lutego były to święcenia subdiakonatu, diakonat przyjął 20 września i wreszcie prezbiterat 20 grudnia. Wedle zachowanych informacji był on w późniejszym czasie plebanem w Złotej⁴.

Półtorej dekady później do stanu kapłańskiego włączony został pochodzący ze Zgłobnia **ks. Albert Staniszowicz**, syn Krzysztofa. Był on zakonnikiem ze zgromadzenia kanoników od pokuty (*Ordo Fratrum Minorum de Poenitentia Beatorum Martyrum*). Święcenia subdiakonatu przyjął 12 czerwca 1593 r. Trzy miesiące później, w dniu 18 września tegoż roku, otrzymał diakonat. Dalsze jego losy nie są znane⁵.

Kolejny kapłan okresu staropolskiego wywodzący się z parafii zgłobieńskiej to urodzony w Niechobrzu **ks. Stanisław Oslizłowicz**, syn Jana. Święcenia subdiakonatu przyjął on w dniu 23 grudnia 1595 r. w Krakowie. Do diakonatu przystąpił w dniu 9 marca 1596 r., a do prezbiteratu w dniu 30 marca tegoż roku. Jego prowizorem był pleban zgłobieński ks. Jakub Szczepanowski⁶. Ksiądz Oslizłowicz na długi czas zamykał poczet duchownych z parafii zgłobieńskiej. Jako swego rodzaju ciekawostkę można potraktować fakt, że kolejne powołania z tej parafii pojawiają się dopiero na początku XX wieku. Być może w archiwach, zwłaszcza w archiwach zakonnych, ukryte są jeszcze jakieś dokumenty i informacje, które wypełnią tę sporą lukę. Możliwe też, że na przestrzeni 300 lat nie znaleźli się tacy, którzy postanowili oddać się na służbę Bogu.

* * *

Jako pierwszego z wyświęconych w wieku XX rodaków wskazać należy **ks. Józefa Machowskiego** – kapłana zgromadzenia księży jezuitów. Urodził się on w Niechobrzu w dniu 9 grudnia 1873 r. jako syn Wincentego Machowskiego i Katarzyny z d. Ziobro. W dniu 31 października 1892 r. wstąpił do nowicjatu Księży Jezuitów w Starej Wsi. Po kilkuletniej formacji duchowo-intelektualnej przystąpił do sakramentu kapłaństwa. Święcenia

² *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400-1508. Biblioteka Jagiellońska rkp.* 258, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, t. II: *Indeksy*, Kraków 2004, s. 579.

³ Tamże; *Rocznik Archidiecezji Przemyskiej 1997. Album*, Przemysł 1997, s. 238.

⁴ *Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573-1614*, oprac. Z. Pietrzyk, Kraków 1991, s. 336.

⁵ Tamże, s. 80.

⁶ Tamże, s. 419.

przyjął w dniu 24 marca 1907 r. w Katedrze Wawelskiej w Krakowie z rąk kard. Puzyny. Profesję wieczystą złożył w dniu 20 marca 1913 r.⁷

Kapłan pracował najpierw w Dobromilu u OO. Bazylianów, później skierowany został do w Starej Wsi. Następnie pełnił obowiązki profesora i wychowawcy w kolegiach jezuickich w Chyrowie, Nowym Sączu, Krakowie i Lublinie, wykładając teologię dogmatyczną i język łaciński. W Chyrowie niechobrzanin spędził najdłuższy okres swego życia. Dwukrotnie, w latach 1915-1919 i 1925-1927, powierzono mu funkcję prefekta generalnego⁸. Ks. Józef Machowski zasłynął jako ceniony rekolekcjonista. W latach 1926-1931 pozostawał na stanowisku superiora w Domu Rekolekcyjnym we Lwowie. W kolegium krakowskim i sądeckim był ministrem. Na początku II wojny światowej zakonnik przybył do Starej Wsi⁹, gdzie zmarł w w dniu 20 marca 1942 r. Jego zwłoki złożono w kaplicy cmentarnej niedaleko klasztoru¹⁰.

Kolejny kapłan wywodzący się z parafii zgłobieńskiej to urodzony 1 sierpnia 1887 r. w Zgłobniu **Ignacy Ciebiera**. W roku 1899 rozpoczął naukę w rzeszowskim gimnazjum uwieńczoną złożeniem egzaminu dojrzałości w czerwcu 1907 r. W tym samym roku rozpoczął studia teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu zakończone udzieleniem sakramentu kapłaństwa 24 czerwca 1911 roku. Pierwszą placówką duszpasterską młodego kapłana było Radymno, gdzie posługiwał przez rok. Następne cztery lata spędził ks. Ciebiera jako wikariusz w Brzyskach. Na tym samym stanowisku pracował w latach 1916-1920 w Grębowie. Później na okres dwóch lat skierowany został do Stojanów. Od sierpnia 1922 do czerwca 1932 roku ksiądz Ignacy Ciebiera pełnił funkcję ekspozyta w parafii Łobozew. Posługując na tej placówce, w roku 1928 zdał egzamin konkursowy na proboszcza. Jego praca była zawsze dla parafian budująca, choć utrudniona poprzez fakt, że większość mieszkańców stanowili Rusini wyznający obrządek greckokatolicki. Zgłobieński kapłan troszczył się o pogłębienie życia religijnego parafian i dbał o umocnienie ich polskości. Za swą pracę został w roku 1931 odznaczony *Expositorio Canonice*. Dnia 28 czerwca 1932 roku otrzymał probostwo w parafii Sieklówka¹¹. Przez tamtejszych parafian postrzegany był jako człowiek mądry i wykształcony.

⁷ Zbiory ks. Sławomira Zycha [dalej: ZSZ], Pismo Kazimiery Machowskiej-Lachiewicz z 20 października 1997 r., rps.

⁸ J. Niemiec, *Zakład naukowo-wychowawczy ojców jezuitów w Chyrowie 1886-1939*, Rzeszów-Kraków 1998, s. 105.

⁹ ZSZ, Pismo Kazimiery Machowskiej-Lachiewicz z 20 października 1997 r., rps.

¹⁰ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 1996, s. 398.

¹¹ T. Gałuszka, *Dzieje parafii Świętego Stanisława w Sieklówce*, Sieklówka 2013, s. 122.

W czasie okupacji hitlerowskiej zaskakiwał Niemców swobodą w posługiwaniu się językiem niemieckim. Biegłe znał także łacinę. Był bardzo dobrym kaznodzieją. Ze świadectw kapłanów współpracowników wynika, że w krótkim czasie, bez głębszego przygotowania potrafił stworzyć piękną homilię¹². W roku 1942 księdza Ciebierę mianowano administratorem w parafii Hłudno. Funkcję tę sprawował do sierpnia roku 1951. Ostatnią placówką, na której posługiwał kapłan ze Zgłobnia, była ekspozytura w Skalniku. Ks. Ignacy Ciebiera zmarł w Skalniku 3 grudnia 1951 roku.

Z miejscowości Niechobrz, przynależnej do parafii w Zgłobniu, wywodzą się dwaj księża Chmielowie, synowie rolnika Kacpra Chmiela i Marii z d. Szalony Pierwszy z nich **Jan Kazimierz Chmiel** przyszedł na świat dnia 5 kwietnia 1888 r. Po okresie nauki w szkole podstawowej, wykształcenie średnie zdobył w gimnazjum w Rzeszowie, zdając maturę w roku 1909¹³. Następnie wstąpił do Seminarium Duchownego w Tarnowie. Formację kapłańską zwieńczył przyjęciem święceń z rąk biskupa tarnowskiego Leona Wałęgi w dniu 29 czerwca 1913 r. Pracował na wikariatach w Szczepanowie (od 1 sierpnia 1913 r.) i Zasowie (od 7 czerwca 1916 r.). Od 21 lutego 1918 r. był administratorem w Sobolowie, gdzie jednak w zbyt dużej mierze zaangażował się w działalność polityczną. Z dniem 24 kwietnia 1919 r. skierowano go jako wikariusza do Ujścia Solnego. Następnie, w dniu 2 grudnia 1919 r., podjął obowiązki proboszcza w Kamionce Małej, zaś 1 sierpnia 1923 r., mianowano go proboszczem w Bielczy. 18 stycznia 1928 r. ks. Jan Kazimierz Chmiel przeniósł się na probostwo w Zdziarcu. Zrezygnował z tego stanowiska niecałe trzy lata później i od 30 kwietnia 1931 r. pracował jako administrator w Chronowie. Od 15 lipca 1933 r. niechobrzezanin zarządzał parafią w Iwkowej. Tu dał się poznać jako budowniczy. Do jego zasług należy m.in. budowa wieży przy drewnianym kościele w Iwkowej, plebanii i kilku innych budynków. Działania te zostały dostrzeżone przez władzę duchowną, co zaowocowało odznaczeniem *Expositorio Canonica-le*. Ks. Jan Kazimierz Chmiel zmarł w dniu 8 stycznia 1946 r., po operacji w szpitalu bonifratrów w Krakowie. Jego zwłoki złożono w grobowcu na starym cmentarzu parafialnym w Iwkowej¹⁴.

Bratem ks. Jana Kazimierza był **ks. Adam Chmiel**. Urodził się on dnia 26 października 1895 r. w Niechobrze. Wykształcenie na szczeblu podstawowym zdobył w rodzinnej parafii. Naukę kontynuował w gim-

¹² Tamże.

¹³ M. Łabuz, *Duchowieństwo diecezji tarnowskiej w latach 1886-1918*, Tarnów [2007], s. 698.

¹⁴ A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, t. II: A-J, b.m. b.r., s. 113.

nazjach w Rzeszowie i Wiedniu. Egzamin dojrzałości zdał w roku 1914. Przygotowanie do kapłaństwa odbył w Tarnowie. 29 czerwca 1922 bp Leon Wałęga szafował mu sakrament kapłaństwa. Jako neoprezbiter ks. Adam Chmiel trafił na wikariat w Szczucinie. Pracował tu od 1 sierpnia 1922 r. do 31 lipca 1927 r. Później był wikariuszem w Rzepienniku Biskupim. Z dniem 1 sierpnia 1930 r. awansował na proboszcza w Krygu. Wśród jego dokonań wskazać należy budowę w tej parafii nowej, murowanej świątyni. Od 9 sierpnia 1947 r. był proboszczem w Filipowicach, potem pełnił posługę administratora w Gosprzydowej (od 29 września 1947 r.). Od 11 maja 1949 roku pracował jako administrator i proboszcz w Podolu. Słynął jako niestrudzony spowiednik i dobry człowiek. Niestety, z powodu pobicia, cechował się niewyraźną wymową, co znacznie utrudniało mu prowadzenie duszpasterstwa, zwłaszcza katechizowanie i głoszenie kazań. Za swą wytrwałą pracę otrzymał *Expositorio Canoniale*, przywilej używania rakiety i mantoletu, jak również świecki Srebrny Krzyż Zasługi. Ks. Adam Chmiel zmarł 7 kwietnia 1972 r. w Podolu. Pochowano go na tamtejszym cmentarzu grzebalnym¹⁵.

W tym samym czasie kapłaństwo przyjął kolejny niechobrzanin, **ks. Wojciech Siorek**, syn rolnika Józefa. Kapłan ten przyszedł na świat w dniu 16 lutego 1891 r. Ukończył gimnazjum w Rzeszowie, a potem Seminarium Duchowne w Tarnowie. Święcenia kapłańskie przyjął w dniu 25 kwietnia 1915 r. z rąk bpa Leona Wałęgi. Był duchownym inkardynowanym do diecezji tarnowskiej¹⁶. Żył krótko, gdyż zaledwie 26 lat. Początkowo, od dnia 12 maja 1915 r., pracował jako wikariusz w Przeclawiu. Niedługo jednak został doświadczony przez ciężką chorobę. Władze duchowne udzieliły mu wówczas urlopu zdrowotnego, który spędził w domu rodzinnym w Niechobrzu¹⁷. Zmarł w dniu 7 lipca 1917 r. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Zgłobniu¹⁸.

* * *

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości parafia zgłobieńska także zaowocowała kilkoma powołaniami kapłańskimi. Wśród wyświęconych w okresie międzywojennym kapłanów wskazać trzeba najpierw **ks. Wojciecha Kałuckiego**. Urodził się on w dniu 17 października 1902 r.

¹⁵ Tamże, s. 112-113.

¹⁶ M. Łabuz, *Duchowieństwo diecezji tarnowskiej w latach 1886-1918*, s. 711.

¹⁷ A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, t. IV: R-Ż, [Tarnów 2004], s. 64-65.

¹⁸ S. Zych, *Z dziejów Niechobrza 1373-1914*, Mielec 2006, s. 9.

w Błędownej Zgłobieńskiej. Po ukończeniu szkoły powszechnej, w latach 1915-1922 kontynuował naukę w gimnazjum w Rzeszowie. Po maturze podjął studia wyższe w Krakowie i Lwowie w zakresie medycyny. Następnie, rozpoznając powołanie do służby Bożej, wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. Na uczelni tej przez pięć lat zgłębiał nauki filozoficzne i teologiczne. Świecenia kapłańskie otrzymał dnia 30 maja 1931 r. w katedrze przemyskiej¹⁹.

Pierwszą parafią ks. Wojciecha było Hyżne, gdzie trafił 27 lipca 1931 r. Powierzone mu obowiązki kooperatora wypełniał do 26 kwietnia 1932 r. Do końca czerwca tego roku przebywał na urlopie zdrowotnym, zaś kolejną placówką duszpasterską, na której realizował swoje powołanie, był wikariat w Osobnicy. Pracował tam od 15 lipca 1932 r. do 10 września 1935. Kolejną placówką duszpasterską ks. Kałuckiego był wikariat w Bliźnem. Z dniem 10 stycznia 1936 r. objął nawet na niemal cztery miesiące administrację nad tą placówką.

Od 6 maja 1936 r. kapłan otrzymał w zarząd Budziwój. Na stanowisku tym musiał zmierzyć się z licznymi problemami m.in. koniecznością wyrównania pewnych długów kościelnych zaciągniętych przez poprzedników²⁰. Szybkie i sprawne działania zaowocowały w krótkim czasie zebraniem kwoty 600 zł na zakup nowych ornatów. Później ks. Kałucki przystąpił do wznoszenia nowych budynków gospodarczych – stodoły i stajni – których budowę zakończono do lipca 1937 roku. Inwestycje te zostały zrealizowane poprzez zebranie dobrowolnych składek, bez szukania pożyczek. Niestety, nie brakło i konfliktów kapłana z częścią parafian. Powodem było przede wszystkim jego nieprzychylnie stanowisko w kwestii zorganizowania przez ludowców domu ludowego w bliskim sąsiedztwie plebanii. Krępujące było też dla duchownego zamieszkanie z nim jego nerwowo chorego brata, który przeniósł się na plebanię po śmierci ich matki. W związku z tym rozgoryczony kapłan prosił biskupa przemyskiego o skierowanie na inną placówkę, godząc się nawet na stanowisko wikariusza. Pasterz diecezji nie zaakceptował jednak tej rezygnacji i ks. Wojciech Kałucki przez dalsze lata kierował parafią w Budziwoju²¹.

Po zakończeniu II wojny światowej, w roku 1945 błędowianin

¹⁹ Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu [dalej: AAPrz], Akta Personalne Kapłanów [dalej: APK] Tabele Służbowe [dalej: TS], Tabela służbowa ks. Wojciecha Kałuckiego, rps.

²⁰ Por. AAPrz, APK Teczki Personalne [dalej: TP], Teczka Personalna. Kałucki Wojciech, W. Kałucki, Pismo do Kurii Biskupiej z 20 marca 1938 r., rps.

²¹ AAPrz, APK TP, Teczka Personalna. Kałucki Wojciech, W. Kałucki, Pismo do biskupa przemyskiego z 10 lipca 1937 r., rps.

przeniósł się do diecezji chełmińskiej. Od roku 1949 do 1969 pracował jako administrator w Kościelnej Jani (obecnie diecezja pelplińska) Później powrócił w rodzinne strony i jako emeryt osiadł w Niechobrze²². Ks. Wojciech Kałucki odszedł do Pana w dniu 4 listopada 1973 r. Ceremonie pogrzebowe miały miejsce w Niechobrze. Zwłoki kapłana spoczęły w grobowcu na cmentarzu parafialnym w Zgłobniu²³.

Kolejnym parafianinem zgłobieńskim, który odpowiedział na Boże wezwanie, był **Józef Gabriel Bać** urodzony 1 lutego 1912 roku w Niechobrze. Jego rodzicami byli Michał i Franciszka z domu Gołąb. Młodzieniec wstąpił 2 września 1936 roku do zakonu kapucynów w Sędziszowie, przyjmując zakonne imię **Paweł**. Śluby proste złożył 8 września 1937 roku w Sędziszowie, zaś uroczystą profesję zakonną w dniu 9 września 1940 r. w Rozwadowie. Półtora roku później, dnia 13 marca 1942 r., został aresztowany przez Niemców w Rozwadowie i jako zakładnik był przetrzymywany w najcięższym więzieniu w Tarnowie. Zwolniono go z dniem 7 sierpnia 1942 r.²⁴. Nie są znane jego dalsze wojenne losy. Wiadomo jednak, że 16 sierpnia 1946 roku otrzymał zwolnienie ze ślubów zakonnych i opuścił zakon²⁵.

Z Niechobrza pochodził także kolejny kapłan zakonny **Tomasz Rzepka**, w zakonie **o. Eustachy**, urodzony 20 marca 1913 w rodzinie Stanisława i Marii z domu Molenda. Pierwsze nauki pobierał on w miejscowej szkole powszechnej. Następnie, w latach 1926-1930, kształcił się w Kolegium Serafickim OO. Kapucynów w Rozwadowie. Do kapucynów komisariatu krakowskiego wstąpił 20 sierpnia 1930 roku w Sędziszowie Małopolskim. Rok później, 21 sierpnia 1931 roku złożył w Sędziszowie śluby proste, zaś 31 sierpnia 1934 roku w Krakowie złożył śluby uroczyste. W Studium Filozoficzno-Teologicznym OO. W Krakowie ukończył nauki gimnazjalne, a następnie studia z zakresu filozofii i teologii. W dniu 1 maja 1939 roku otrzymał w Krakowie święcenia kapłańskie. Pierwszą placówką, na którą zakonni przełożeni posłali młodego kapłana była lwowska parafia na Zamarstynowie. Niechobrzezanin posługiwał tam w latach 1939-1945 jako wikary parafii. Dwa pierwsze powojenne lata spędził w Sędziszowie. W latach 1947-1948 pracował w Gdańsku jako katecheta szkoły nr 1. Pracę z młodzieżą kontynuował o. Eustachy w Wałczu, dokąd w roku 1948 skierowano go jako prefekta w Liceum Ogólnokształcącym. Po dwóch latach,

²² AAprz, Tabela służbowa ks. Wojciecha Kałuckiego, rps.

²³ *Kapłani zmarli*, „Kronika Diecezji Przemyskiej” [dalej: KDP], 1974, z. 2, s. 50.

²⁴ W. Szoldrski, *Martyrologium duchowieństwa polskiego pod okupacją niemiecką w latach 1939-1945*, w: *Sacrum Poloniae Millenium*, t. XI, Roma 1965, s. 313.

²⁵ L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1: A-L, Wrocław 1985, s. 262.

w roku 1950, kapłan parafii zgłobieńskiej na okres trzech lat podjął posługę misjonarza ludowego na zakonnej placówce w Krośnie, by następnie przenieść się do Rozwadowa, gdzie zamianowano go gwardianem. Posługę tę pełnił do roku 1956. Zakonni przełożeni, widząc owoce misjonarskiej posługi niechobrzanina, ponownie polecieli mu na okres pięciu lat pełnienie funkcji misjonarza ludowego, tym razem w Sędziszowie. Do Krosna powrócił w roku 1961 jako wikary konwentu. Ostatnią placówką duszpasterską o. Eustachego był ponownie Sędziszów. Tu zmarł 13 maja 1973 roku²⁶.

Najbardziej znanym kapłanem związanym ze Zgłobniem był ks. **Edward Jan Chrzanowski** urodzony 9 czerwca 1921 r. w Niechobrzcu. Był synem Michała Chrzanowskiego i Michaliny z d. Chmiel. Jako sześciolatek zaczął naukę w szkole powszechnej w rodzinnej miejscowości. Cztery lata później zdał egzamin do Gimnazjum i Liceum im. Ks. S. Konarskiego w Rzeszowie, gdzie w latach 1931-1939 zdobywał wykształcenie średnie. Uczył się dobrze, chociaż nie należał do wzorowych uczniów. Licealny egzamin dojrzałości zdał pomyślnie w formie pisemnej w dniach 8-9 maja, a ustny w dniach 15-17 maja 1939 r.²⁷ W związku z działaniami wojennymi dopiero rok później, jesienią 1940 r. rozpoczął formację kapłańską w leśnej willi „Anatolówka”, zlokalizowanej w dobrach biskupich w Brzozowie. Świecenia prezbiteratu przyjął w dniu 30 grudnia 1944 r. w bazylice jezuickiej w Starej Wsi.

Posługę duszpasterską młody kapłan rozpoczął w Krygu niedaleko Biecza, w diecezji tarnowskiej, gdzie proboszczem był jego wuj ks. Adam Chmiel. Ks. Chrzanowski przebywał tam od 15 września 1945 r. do 24 czerwca 1946 r. Z dniem 30 czerwca 1946 r. niechobrzanin trafił do Bieździedzy, zaś po dwóch miesiącach został mianowany kapelanem bpa Franciszka Bardy oraz notariuszem Kurii Biskupiej w Przemyślu. Obowiązki te realizował od 31 sierpnia 1946 r. do 26 lipca 1957 r. Później, do 24 października 1958 r., pozostawał na stanowisku wicekanclerza kurii. 27 marca 1958 roku został mianowany członkiem Komisji Finansowej²⁸, a 22 października – w wyjątkowo młodym wieku – kanonikiem kapitulnym. Z dniem 3 października 1962 r. mianowany został sędzią Sądu Biskupiego w Przemyślu²⁹.

²⁶ L. Grzebień, *Słownik polskich kapucynów*, t. 2: Ł-Z, Wrocław 1986, 260.

²⁷ *Sprawozdanie Dyrekcji I Państwowego Liceum i Gimnazjum im. Księdza Stanisława Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1938/39, Rzeszów 1939*, s. 24.

²⁸ AAPrz, APK, TP, Teczka Personalna Chrzanowski Edward, Dekret o ustanowieniu Komisji Finansowej przy Kurii Biskupiej z dnia 27 marca 1958 r. mps.

²⁹ A. Sudoł, *Wspomnienie o ks. Edwardzie Janie Chrzanowskim*, „Zwiastowanie”, 1998, nr 3, s. 159.

Od roku 1948 ks. Chrzanowski był referentem w sprawach podatkowych diecezji i członkiem Komisji Artystyczno-Budowlanej. Od roku 1957 pozostawał członkiem Diecezjalnego Wydziału Dobroczynnego. W latach 1957-1968 zajmował się redagowaniem „Kroniki Diecezji Przemyskiej”. Od roku 1958 był też referentem do spraw filmu, radia i telewizji zaś od 1967 roku referentem do spraw materialno-beneficjalnych i referentem do spraw cywilno-prawnych. Od roku 1978 wchodził w skład: Komisji do spraw remontu wieży katedralnej i Komisji do spraw organistowskich³⁰. Zapisano o nim m.in.: „Po wojnie umiejętnie administrował, najpierw majątkiem kościelnym, biskupim, diecezjalnym, a potem przez wiele lat kapitulnym. Choć nie miał studiów specjalistycznych, teologicznych czy prawniczych, pracowitością, zaangażowaniem, inteligencją, długoletnią praktyką w Kurii doszedł do perfekcyjnej znajomości naszej diecezji. Najlepiej, posługując się przepisami prawnymi, umiał pomóc kapłanom w ich problemach budowlanych, inwestycyjnych, konserwatorskich, podatkowych za czasów komunistycznych. Zapewne trudno byłoby znaleźć księdza proboszcza, któryby nie szukał pomocy, porady u ks. Edwarda. Pomagał chętnie, umiejętnie, często z uśmiechem i humorem”³¹.

Za swą pracę niechobrzezanin otrzymał liczne odznaczenia i godności kościelne. W dniu 24 czerwca 1951 r. przyznano mu *Expositorio Canoniale*. W roku 1962 został sędzią prosynodalnym. W dniu 28 maja 1983 r. awansował w Kapitułę Katedralną w Przemysłu na stanowisko dziekana. Kilkanaście dni później, 16 czerwca 1983 r., został mianowany honorowym prałatem Ojca Świętego Jana Pawła II³². Sylwetkę ks. Edwarda Chrzanowskiego tak charakteryzował ks. Adam Sudoł: „Z natury dobry, uczynny, koleżeński (...). Jego cechy czysto naturalne, wyniesione z domu rodzinnego, ze szkoły, z Seminarium składały się na indywidualność, osobowość pełną szlachetności i prawości. Jego humor pozbawiony był cech uszczypliwości, ośmieszania, dokuczania. (...) Miał odwagę mówić prawdę nie tylko równym sobie, ale i także przełożonym. Nie schlebiał nikomu. Nie było w nim nic z fałszu, obłudy, faryzeizmu. Jego wysoka, smukła sylwetka harmonizowała z jego temperamentem, z jego charakterem. (...) Grzeczny, taktowny, ułożony, można by powiedzieć, o dobrych manierach – wszak wyszedł ze szkoły bpa Bardy. Nie umiał krzyczeć, unosić się, wściekać. Swoje emocje, pasję, niepowodzenia, przykrości – dusił w sobie. (...) U ks. Edwarda ściśle

³⁰ Wspomnienie o ks. Edwardzie Chrzanowskim, „Kronika Archidiecezji Przemyskiej” [dalej: KAP], 1997, z. 4-6, s. 204.

³¹ A. Sudoł, s. 162.

³² *Zmiany w diecezji*, KDP, 1962, z. 6, s. 190; *Zmiany w diecezji*, KDP, 1983, z. 3-4, s. 89; *Zmiany w diecezji*, KDP, 1983, z. 5-6, s. 143.

się zespalały, zrastały i harmonizowały ze sobą walory naturalne i nadprzyrodzone. To był człowiek i kapłan wysokiej klasy i wielkiego formatu. To chluba rodziny, kapłanów, Przemyśla i diecezji. (...) [W Niechobrzu] zawsze był oczekiwany i witany z wielką radością przez wszystkich domowników, krewnych i sąsiadów. Dla każdego z osobna znalazł czas na rozmowę. Umiał pocieszyć, prowadzić harmonię i spokój. Rozmawiał tak ze starszymi, jak i z dziećmi i każdy po takiej rozmowie wychodził zadowolony i oczekiwał następnego spotkania. Szczególnie dzieciom poświęcał dużo czasu na rozmowę i zabawę. Sam często w niej uczestniczył ku ogólnej radości. (...) Jego wiara, jego pobożność była prosta, ufna, serdeczna. Nie sądzę, żeby miał kiedykolwiek jakieś poważniejsze wątpliwości, załamania, problemy. (...) Wiara i pobożność towarzyszyły mu od czasów dzieciństwa, przez młodość, przez całe życie kapłańskie, w ostatnich latach pełne wielkiego cierpienia. W duchu wiary patrzył na śmierć i na wieczność. Mógł zawsze z ufnością powtarzać słowa: «w krainie życia będę widział Boga»³³.

W roku 1986 ks. Edward Chrzanowski zrezygnował z obowiązków redaktora „Kroniki Diecezji Przemyskiej”³⁴, rok później poprosił również o formalne zwolnienie z wszystkich obowiązków w Kurii i Sądzie Biskupim³⁵. Ostatnie lata jego życia naznaczyła ciężka i przykra choroba. Kapłan zmarł dnia 24 sierpnia 1997 r. w szpitalu w Przemyślu. Eksperta miała miejsce na drugi dzień w archikatedrze przemyskiej. Obrzędem żałobnym przewodniczyli biskupi: Bolesław Taborski i Stefan Moskwa. Kazanie wygłosił ks. Adam Sudoł. Zwłoki duchownego spoczęły na cmentarzu w Niechobrzu w dniu 26 sierpnia. Ceremonię prowadził bp Stefan Moskwa, a słowo Boże skierował do obecnych ks. Walenty Bal³⁶.

Również z Niechobrza wywodził się **ks. Władysław Antoni Wilk**, kuzyn ks. Edwarda Chrzanowskiego. Urodził się on w dniu 17 lutego 1926 r. Jego rodzicami byli Franciszek i Maria z d. Chmiel. W roku 1939 chłopiec ukończył szkołę podstawową. Na przeszkodzie w podjęciu dalszej edukacji stanął wybuch II wojny światowej. W okresie okupacji został zaangażowany do przymusowej pracy w tzw. „junakach”. Przez rok pracował na kolei w Krakowie. Później wrócił do rodziny³⁷. Po zakończeniu działań wojennych

³³ A. Sudoł, s. 159, 164-165.

³⁴ AAPrz, APK, TP, Teczka Personalna Chrzanowski Edward, Pismo Biskupa Przemyskiego do ks. prałata Edwarda Chrzanowskiego z dnia 16 sierpnia 1986 r., mps.

³⁵ Tamże, Pismo ks. Edwarda Chrzanowskiego do Biskupa Ordynariusza z dnia 15 września 1987 r., mps.

³⁶ *Wspomnienie o ks. Edwardzie Chrzanowskim*, s. 205; *Kapłani zmarli w 1997 roku*, KAP, 1997, z. 4-6, s. 203.

³⁷ ZSZ, K. Wilk, Biografia księdza Władysława Wilka, mps.

przyszły kapłan kontynuował naukę na szczeblu gimnazjalnym. Kształcił się w Rzeszowie i Przemyślu. W roku 1947 złożył pomyślnie egzamin dojrzałości. Następnie wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. Odbывszy pięcioletnią formację duchową, przyjął w dniu 22 czerwca 1952 r. święcenia kapłańskie. Szafarzem sakramentu był ordynariusz przemyski Franciszek Barda³⁸.

Jako neoprezbiter został skierowany 1 sierpnia 1952 r. do parafii w Dubiecku. Zastąpił tam ks. Józefa Muchę mianowanego ekspozytem w Drohobycze. Placówką dubiecką kierował ks. Kazimierz Lisowicz. Prócz wikariusza w duszpasterstwie wspierał proboszcza katecheta ks. Franciszek Wierzbicki. Następnie, 31 lipca 1954 r. trafił na wikariat w Łańcucie.

Parafią ta zarządzał wówczas ks. Stanisław Decowski, mający do pomocy kilku wikariuszów oraz katechetów. Główną świątynią był murowany kościół pw. św. Stanisława konsekrowany w roku 1900³⁹. Warto zaznaczyć, że w pamięci rodziny ks. Władysława Wilka pozostała bardzo dobra współpraca między nim a łańcuckim proboszczem, który traktował go jako swego zastępcę⁴⁰.

Po ponad trzech latach, z dniem 28 kwietnia 1958 r., otrzymał nominację na administratora parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lutczy. Zastąpił tam ks. Waleriana Motykę skierowanego do Radomyśla nad Sanem. Podkreślić należy, że niechobrzezanin miał wówczas zaledwie 32 lata⁴¹. Jako rządcą parafii w dniach 19-20 kwietnia 1961 r. ks. Władysław Wilk zdał egzamin proboszczowski. Po objęciu zarządu nad parafią w Lutczy stanęło przed kapłanem trudne zadanie budowy nowego kościoła. W tym czasie z Lutczy wyłonione zostały placówki w Krasnej i Żyznowie, a dotychczasowa świątynia parafialna – i tak zbyt mała jak na istniejące potrzeby – znajdowała się na skraju wsi. Mieszkańcy byli wewnątrznie skłóceni pod względem lokalizacji przyszłego kościoła. Na terenie wsi istniały dwa osobne komitety, z których jeden planował wzniesić świątynię w dolnej części miejscowości, od strony Domaradza, zaś drugi w miejscu starej, bliżej Krasnej. Administratorowi udało się jednak pogodzić mieszkańców i wytyczyć nowe miejsce pod kościół w centrum wsi. Wielką rolę odegrały w tym cechy jego charakteru, zwłaszcza roztropność, stanowczość i umiejętność pozyskiwania odpowiedzialnych współpracow-

³⁸ A. Turoń, *15 rocznica śmierci ks. kan. Władysława Wilka proboszcza w Lutczy*, „Źródło Diecezji Rzeszowskiej”, 4 stycznia 1998 r., s. 20.

³⁹ *Rocznik diecezji przemyskiej na rok 1958*, Przemyśl 1958, s. 85-86.

⁴⁰ ZSZ, K. Wilk, Biografia księdza Władysława Wilka.

⁴¹ ZSZ, Zaświadczenie Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie L. Wz-701/30/81 z 7 grudnia 1981 r., mps [kopia].

ników spośród osób świeckich⁴². Niechobrzanin nie tylko doprowadził do wzniesienia i wyposażenia nowego Domu Bożego. Zbudował plebanię z budynkami gospodarczymi, dom katechetyczny i dzwonnice, zagospodarował otoczenie, założył nowy cmentarz. W późniejszym czasie udało mu się odremontować stary kościół oraz przeprowadzić konserwację zabytkowej polichromii wewnętrznej⁴³.

Inwestycje podejmowane przez ks. Wilka traktowane były bardzo nieprzychylnie przez administrację świecką. Urzędnicy państwowi wielokrotnie i skrupulatnie kontrolowali zgodność budowy świątyni z dokumentacją techniczną, pochodzenie wykorzystywanych materiałów oraz źródła finansowania⁴⁴. Próbowano zablokować budowę, a na parafię i proboszcza nakładane były kary finansowe. Przykładowo w roku 1961 Wydział Finansowy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Strzyżowie powołał osobną komisję w celu ustalenia zakresu wykonanych prac i określenia ich wartości. Na tej podstawie wymierzono parafii podatek w wysokości 400.000 zł z tytułu budowy świątyni. Gdy ks. Władysław Wilk wniósł odwołanie do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, podatek został karnie podniesiony aż do 700.000 zł. Ponieważ proboszcz nie uiścił tej bezpodstawnej opłaty, w dniu 17 września 1962 r. urzędnicy postanowili zająć część materiałów budowlanych. Na szczęście w obronie budowanego kościoła stanęli sami wierni. W tajnej informacji aparatu bezpieczeństwa odnośnie do tego faktu zapisano: „część sfanatyzowanych na tle religijnym kobiet zorganizowała zbiegowisko, na skutek czego komisja zaniechała dalszych czynności związanych z zabezpieczeniem. W tym dniu również kobiety sfanatyzowane religijnie zorganizowały drugie zbiegowisko w obrębie budowanego kościoła. (...) Najbardziej agresywnie występujące fanatyczki religijne (...) zostały ukarane przez KKA sumą 1500 zł pod zarzutem zorganizowania przez nie zbiegowiska w miejscu publicznym”⁴⁵.

Wśród wypełnienia licznych powinności duszpasterskich kapłan z Niechobrza położył szczególny nacisk na pracę katechetyczną. W przekazywaniu prawd wiary dzieciom i młodzieży upatrywał ważny sposób formowania młodych katolików i przygotowywania ich do aktywnego i świadomego życia we wspólnocie Kościoła. Nie mniej istotny był co-

⁴² K. Wilk, Biografia księdza Władysława Wilka.

⁴³ *Kapłani zmarli*, KDP, 1983, z. 1-2, s. 46-47.

⁴⁴ Por. ZSZ, Pismo Kierownika Wydziału do Spraw Wyznań w Rzeszowie do Przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie z 18 kwietnia 1962 r., mps [kopia].

⁴⁵ ZSZ, Informacja dot. parafii Lutcza pow. Strzyżów z 22 października 1964 r., mps [kopia].

dzienny przykład wzorowego i gorliwego życia kapłańskiego. Nic więc dziwnego, że wielu młodych ludzi, zapatrzonych w swojego proboszcza, dobrze rozeznało osobiste powołanie do służby Bożej w kapłaństwie bądź życiu konsekrowanym. Przywołać tu warto późniejsze świadectwo jednego z kapłanów rodem z Lutczy, który zapisał o ks. Władysławie Wilku: „Mimo upływu lat nadal pozostaje w pamięci jako wzór człowieka, kapłana i jak mówią do dziś lutczanie: «wzorowego gospodarza». Ilekroć spoglądamy na sylwetkę świątyni, górującej ponad wsią, tyle razy przed naszymi oczami jawi się postać proboszcza – człowieka naprawdę dobrego, zatroskanego o duchowe i materialne dobro parafii, odważnego i stanowczego, wymagającego od innych, ale przede wszystkim od siebie. Zapewne taki właśnie wtedy był w Lutczy potrzebny⁴⁶.”

Pracę i postawę kapłańską ks. Władysława Wilka wysoko oceniały władze duchowne. Przekładało się to na godności i odznaczenia kapłańskie. W dniu 19 października 1963 r., wyróżniono go *Expositorio Canoniale*. Pięć lat później, 22 stycznia 1968 r., powierzono mu stanowisko wicedziekana strzyżowskiego. Z dniem 4 grudnia 1973 r., otrzymał przywilej noszenia rakiety i mantoletu. Dnia 27 grudnia 1979 r. awansował na kanonika gremialnego Kapituły Kolegiackiej w Brzozowie⁴⁷. Proboszcz lutczański cieszył się wielkim szacunkiem i uznaniem ze strony pasterza diecezji. Poważanie to przebijają z wielu dokumentów, jak przykładowo z protokołu powizytacyjnego spisane w roku 1979. Przeczytać tam można m.in. słowa bpa Ignacego Tokarczuka: „Wizytując parafię Lutcza, jestem pod wrażeniem wszystkiego, czego ks. kanonik dokonał za czasów swojego duszpasterzowania w tamtejszej parafii, w warunkach tak trudnych, niesprzyjających i po ludzku biorąc w trudnościach zdaje się nie do pokonania. Nowy wspaniały kościół, tak bogato wyposażony wewnątrz i na zewnątrz, nowa plebania, nowe budynki gospodarcze, nowy cmentarz grzebalny przy równoczesnym zakonserwowaniu ścian i dachu starego drewnianego kościoła. Przy tym wszystkim dokonał ks. kanonik zjednoczenia parafian przy nowym kościele, mimo początkowych oporów, a nawet w atmosferze wrogiego przeciwdziałania. Za to wszystko wyrażam moje największe uznanie i podziękowanie z życzeniem, aby Bóg ks. kanonika darzył za to wszystko swoimi łaskami, błogosławieństwem i miłością⁴⁸.”

Jako rządcą parafii ks. Władysław Wilk pozostawał pod baczną obserwacją i inwigilacją organów bezpieczeństwa. Wedle zachowanych

⁴⁶ A. Turoń, s. 20.

⁴⁷ *Zmiany w diecezji*, KDP, 1963, z. 5, s. 136v; *Zmiany w diecezji*, KDP, 1968, z. 1-2, s. 52; *Zmiany w diecezji*, KDP, 1974, z. 3, s. 69; *Zmiany w diecezji*, KDP, 1979, z. 6, s. 140.

⁴⁸ Cyt. za: A. Turoń, s. 21.

informacji już w roku 1961 znajdował się pod „opieką” tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa. Wielokrotnie w latach 1958-1983 był przesłuchiwany przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej z Jasła, Krosna, Rzeszowa i Strzyżowa. Przeszukiwano również jego mieszkanie w Lutczy⁴⁹. W związku z tym, na podstawie dokumentów zgromadzonych w zasobie archiwalnym, w dniu 18 września 2002 r. duchownemu przyznano status pokrzywdzonego w rozumieniu ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej⁵⁰. Starania o to podjął brat księdza, Kazimierz Wilk z Boguchwały⁵¹.

Ks. Władysław Wilk zmarł nagle w dniu 4 stycznia 1983 r., wracając ze służbowej wizyty w Kurii Biskupiej w Przemyślu⁵². Szerszą informację na ten temat wyczytać można w aktach prokuratury rejonowej w Rzeszowie. W postanowieniu o umorzeniu dochodzenia w sprawie śmierci kapłana zaznaczono m.in.: „W dniu 4 stycznia 1983 r. o godzinie 19.50 Posterunek MO w Boguchwale został zawiadomiony o nagłym zgonie kierującego samochodem Władysława Wilka. W toku przeprowadzonego dochodzenia ustalono, że tego dnia na trasie Dębica-Rzeszów pełniło służbę patrolową dwóch kontrolerów ruchu drogowego z Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie, a to: sierż. Józef Maizer i st. szer. Roman Łazarz. Jak wynika z ich zeznań, swoją uwagę zwrócili na kierującego samochodem m-ki Fiat 125p, który dawał na przemian sygnały świetlne w postaci częstych zmian światła mijania na drogowe i odwrotnie. Ponieważ pojazdy jechały w przeciwnych kierunkach, postanowili zawrócić i sprawdzić, co jest przyczyną takiego zachowania kierującego. Po zatrzymaniu w prawidłowy sposób pojazdu, którym kierował Władysław Wilk okazało się, że ten poczuł się źle i potrzebował pomocy lekarskiej. W międzyczasie, zanim przyjechało pogotowie, stan zdrowia Władysława Wilka znacznie pogorszył się i nastąpił jego zgon”⁵³.

Niechobrzanin przeżył 56 lat, w tym 30 lat w kapłaństwie. Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną zgonu był guz na wątrobie. Eksperta miała miejsce w Lutczy w dniu 7 lutego 1983 r. W smutnych ceremoniach uczestniczyło około 70 kapłanów. Pogrzeb miał miejsce na drugi dzień⁵⁴. Zwłoki kapłana spoczęły w grobowcu na nowym cmentarzu. Uroczystości

⁴⁹ ZSZ, Wniosek o udostępnienie dokumentów/zapytanie o status pokrzywdzonego na podstawie ustawy o IPN z lutego 2002 r., s. 4, mps [kopia].

⁵⁰ ZSZ, J. Borowiec, Zaświadczenie nr 81/2002 z 18 września 2002 r., mps [kopia].

⁵¹ ZSZ, J. Borowiec, Pismo do Kazimierza Wilka z 7 sierpnia 2002 r., mps [kopia].

⁵² ZSZ, Odpis skrócony aktu zgonu ks. Władysława Wilka, mps [kopia].

⁵³ ZSZ, Postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie śmierci Władysława Wilka, mps [kopia].

⁵⁴ ZSZ, Klepsydra pośmiertna ks. Władysława Wilka [kopia].

pogrzebowej przewodniczył ordynariusz przemyski bp Ignacy Tokarczuk. Swoją obecność zaznaczyli przedstawiciele kapituł: katedralnej z Przemyśla oraz kolegiackich z Brzozowa i Jarosławia. W ostatnim pożegnaniu uczestniczyło około 180 duchownych oraz rzesze wiernych z Lutczy i okolicy⁵⁵.

Śmierć ks. Władysława Wilka pozostawiła jednak wiele niejasności. Najbliżsi kapłana byli przekonani, że nie bez znaczenia był w tym udział czynników politycznych. Przywołać tu warto opinię brata zmarłego, Kazimierza Wilka: „mój brat podzielił losy ks. Popiełuszki, ks. Stefana Niedziela, proboszcza Powązek, ks. Stanisława Suchowolca z Białegostoku, ks. Sylwestra Zycha, ks. Romana Kotlarza z Radomia i do tej pory nieznane są szczegóły śmierci mojego brata. Dowiedziałem się od kolegi z ławy szkolnej, który był kapitanem dochodzeniowym w Urzędzie Bezpieczeństwa, żebym ostrzegł brata Władysława, że «ludzie wychodzą z domu i do domu nie wracają» oraz to, że znajduje się na liście straceń. Tak się też stało w dniu 4 stycznia 1983 r. Kiedy wracał z Kurii z Przemyśla, wstąpił do mnie, aby się podzielić tym, co załatwił. Nie skarżył się na żadne dolegliwości i o godz. 19.45 wyjechał samochodem do Lutczy, a 15 minut później miałem telefon od księdza proboszcza z Boguchwały informujący, że brat uległ wypadkowi, jego zaś powiadomił ksiądz z Lutoryża. Zaraz pojechałem na milicję i tam usłyszałem, na moją prośbę odpowiedzieli, że brat zmarł na drodze pod Lutoryżem, a oni przejęli samochód i abym go odebrał. Chciałem zobaczyć to miejsce, a stało się to na głównej drodze na wprost cmentarza w Lutoryżu, w miejscu nie zaludnionym, ale usłyszałem odpowiedź, że brata tam nie ma, bo go zabrali na sekcję do Rzeszowa. I tak 15 minut od wyjazdu ode mnie wszystko było już załatwione. Udałem się na drugi dzień do prokuratora poprosić, żeby nie robili bratu sekcji. Kazał mi przyjść za godzinę. Śmierć go nie interesowała, tylko informacja, ile osób cywilnych było na posterunku, jak tam byłem. W taki to sposób został zaplanowany i wykonany wyrok na moim bracie⁵⁶.

Dodać na koniec należy, że mimo upływu lat postać ks. Władysława Wilka nie przestała być żywa dla mieszkańców Lutczy. Pamięć o kapłanie trwa do dziś. Przejawem tego może być ufundowanie poświęconej mu tablicy pamiątkowej. Okazją do tego była 15. rocznica śmierci duchownego. Uroczystość z tej okazji odbyła się w dniu 4 stycznia 1998 r. Obchody zorganizowała tamtejsza Rada Parafialna przy współpracy z proboszczem ks. Janem Ochałem, który był ich pomysłodawcą⁵⁷.

⁵⁵ *Kapłani zmarli*, s. 46-47.

⁵⁶ ZSZ, K. Wilk, Podziękowanie z 4 stycznia 1998 r., mps [kopia].

⁵⁷ ZSZ, Zaproszenie Kazimierza Wilka na odsłonięcie tablicy ku pamięci ks. Władysława Wilka, mps [kopia].

Innym kapłanem wywodzącym się z terenu parafii zgłobieńskiej był **ks. Józef Kalandyk**. Przyszedł on na świat w dniu 25 listopada 1932 r. Był synem Władysława Kalandyka i Heleny z d. Fularz. Wykształcenie gimnazjalne zdobywał w Dębowcu i Rzeszowie. Rozpoznając powołanie do służby Bożej, wstąpił do Zgromadzenia Księży Misjonarzy Matki Bożej Saletyńskiej. W latach 1952-1958 odbył studia teologiczne w Krakowie. W dniu 16 czerwca 1957 r., otrzymał w Krakowie święcenia kapłańskie⁵⁸.

Obowiązki duszpasterskie podjął w saletyńskiej parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Trzciance Lubuskiej, w województwie poznańskim (obecnie diecezja koszalińsko-kołobrzeska). Po dwóch latach został przeniesiony do Elbląga. W roku 1968 pracował w Resku, w powiecie łobeskim, w północno-zachodniej części kraju⁵⁹. Wówczas to, w dniu 24 maja, zwrócił się z prośbą do władz zakonnych o zezwolenie na przeniesienie w szeregi kleru diecezjalnego. Zgodę na to wyraził prowincjał saletynów ks. Władysław Baran, zastrzegając jednak, że nie było to równoznaczne ze zwolnieniem ze ślubów zakonnych⁶⁰. Dnia 11 czerwca 1968 r. ks. Józef Kalandyk zwrócił się do bpa Ignacego Tokarczuka z prośbą o przyjęcie w szeregi kleru diecezjalnego, motywując ją następująco: „Pochodzę z w/w Diecezji i chcę w Niej pracować dla chwały Bożej, dobra Diecezji i własnego zbawienia”⁶¹. Rządca diecezji przystał na tę suplikę, warunkując ją zgodą na przebywanie poza domem zakonnym wydaną przez władze zakonne. Później zgodził się na powierzenie saletynowi jakiegoś stanowiska *pro experimento* na okres dwóch lat, argumentując: „następnie na stałe, jeżeli Ksiądz wykaże swoją pracą duszpasterską, że podoła obowiązkom, kapłana diecezjalnego”⁶². Możliwość taką zaakceptował również prowincjał saletyński⁶³.

W dniu 5 września 1968 r. ks. Józef Kalandyk podjął posługę wikariusza w Lutowiskach⁶⁴. W międzyczasie Święta Kongregacja dla Zakonników i Instytutów Świeckich w Rzymie upoważniła 26 sierpnia ordy-

⁵⁸ AAPrz, APK TS, Tabela służbowa ks. Józefa Kalandyka, rps.

⁵⁹ AAPrz, APK TP, Teczka Personalna. Kalandyk Józef, J. Kalandyk, Pismo do Kurii Biskupiej w Przemyślu z 18 września 1968 r., mps.

⁶⁰ AAPrz, APK TP, Teczka Personalna. Kalandyk Józef, W. Baran, Pismo do ks. Józefa Kalandyka z czerwca 1968 r., mps.

⁶¹ AAPrz, APK TP, Teczka Personalna. Kalandyk Józef, J. Kalandyk, Pismo do bpa Ignacego Tokarczuka z 11 czerwca 1968 r., mps.

⁶² AAPrz, APK TP, Teczka Personalna. Kalandyk Józef, I. Tokarczuk, Pismo do ks. Józefa Kalandyka z 5 lipca 1968 r., mps; toż z 10 sierpnia 1968 r., mps.

⁶³ AAPrz, APK TP, Teczka Personalna. Kalandyk Józef, W. Baran, Pismo do ks. Józefa Kalandyka z 16 sierpnia 1968 r., mps.

⁶⁴ AAPrz, APK TP, Teczka Personalna. Kalandyk Józef, T. Szajnowski, Pismo do Kurii Biskupiej w Przemyślu z 9 września 1968 r., mps.

nariusza przemyskiego do udzielenia zgłobnianinowi indultu eksklaustracji na okres trzech lat⁶⁵. Następnie, od 10 lipca 1969 r. do 21 sierpnia 1973 r., ks. Józef Kalandyk pełnił obowiązki administratora w Górzance. Z dniem 18 września 1971 r. został inkardynowany „na zawsze i bez zastrzeżeń” do łacińskiej diecezji przemyskiej⁶⁶.

W dniu 30 maja 1972 r. były saletyn został odznaczony *Expositorio Canonice* na mocy dekretu L. 1440/72. Wyróżnienie to otrzymał „W uznaniu za gorliwą pracę kapłańską i troskę o właściwy poziom życia religijnego w parafii Górzanka, za trud i ofiarność przy budowie budynku mieszkalnego dla księży”⁶⁷. Kolejną, a zarazem ostatnią placówką duszpasterską ks. Józefa Kalandyka był Ostrów koło Przeworska, gdzie pracował na stanowisku wikariusza adiutora. Tam też zmarł w dniu 13 marca 1974 r.⁶⁸

Wśród powołań do służby Bożej wskazać należy **o. Konstantego Dryję**. Zakonnik ten urodził się 19 grudnia 1933 r. w Zgłobniu, w rodzinie Ignacego Dryi i Antoniny z d. Rzepka. Na chrzcie otrzymał imię Władysław. W dniu 31 sierpnia 1952 r. wstąpił do nowicjatu u Ojców Kapucynów w Sędziszowie Małopolskim. Pierwsze, czasowe śluby zakonne złożył dnia 1 września 1953 r. W międzyczasie zdobywał wykształcenie średnie w prywatnym gimnazjum Ojców Karmelitów Trzewickowych. Eksternistyczną maturę zdał w Krakowie w roku 1954.

W latach 1954-1960 studiował w Wyższym Seminarium Duchownym Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów Prowincji Krakowskiej, przygotowując się jednocześnie do profesji wieczystej i sakramentu kapłaństwa. Śluby wieczyste zgłobnianin złożył dnia 3 września 1956 r. w Krakowie. W dniu 23 sierpnia 1959 r., przyjął święcenia w opactwie Ojców Cystersów w Szczyrzycu. Szafarzem sakramentu był bp Karol Pękala z Tarnowa. Po święceniach kapucyn odbył jeszcze tzw. rok pastoralny.

Pierwszą placówką duszpasterską o. Konstantego był Krzyż Wielkopolski, gdzie posługiwał od roku 1960. Dwa lata później został przeniesiony do Gorzowa Wielkopolskiego, a po kolejnych dwóch latach do Nowej Soli. Od roku 1967 pracował w Gdańsku, a od roku 1969 w Sędziszowie Małopolskim. Rok później zgłobnianin ponownie trafił do Nowej Soli. Kolejną

⁶⁵ AAPrz, APK TP, Teczka Personalna. Kalandyk Józef, Pismo Świętej Kongregacji dla Zakonników i Instytutów Świeckich do bpa Ignacego Tokarczuka z 26 sierpnia 1968 r., mps; AAPrz, APK TP, Teczka Personalna. Kalandyk Józef, I. Tokarczuk, Pismo do ks. Józefa Kalandyka z 11 września 1968 r., mps.

⁶⁶ AAPrz, APK TP, Teczka Personalna. Kalandyk Józef, I. Tokarczuk, Pismo do ks. Józefa Kalandyka z 18 września 1971 r., mps.

⁶⁷ AAPrz, APK TP, Teczka Personalna. Kalandyk Józef, I. Tokarczuk, Odznaczenie ks. Józefa Kalandyka Expositorio Canonice z 30 maja 1972 r., mps.

⁶⁸ *Kapłani zmarli*, KDP, 1974, z. 3, s. 72.

placówką duszpasterską była Piła, gdzie spędził aż siedem lat: od roku 1972 do roku 1979, posługując jako proboszcz. Następnie duszpasterzował w Krośnie, a od roku 1981 w Bytomiu. W roku 1983 kapucyn po raz trzeci zawitał do Nowej Soli, gdzie pozostał aż do roku 1997. Potem objął obowiązki duszpasterskie w Kielcach. W październiku 2004 roku osiadł w parafii pw. Św. Augustyna we Wrocławiu. Zlecono mu tam opiekę nad Apostolstwem Dobrej Śmierci i wspólnotą Rodziny Radio Maryja

Na wielu z tych placówek zakonnikowi powierzano funkcję wikariusza domu i wikariusza parafialnego. Podejmowane przez niego działania wysoko oceniali również wierni. Jednym z przejawów wdzięczności może być okolicznościowy dyplom wręczony mu w dniu 14 października 1998 r. Aktem tym cała społeczność Szkoły Podstawowej nr 6 w Nowej Soli wyraziła mu podziękowanie za ofiarną pracę na rzecz miejscowej oświaty oraz zasługi i osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej⁶⁹. W roku 2009 zakonnik ze Zgłobnia przeżywał niecodzienny jubileusz 50-lecia kapłaństwa. Z tej okazji w dniu 26 sierpnia zorganizowane zostały uroczyste obchody. Msza św. rocznicowa została też odprawiona w pierwszą niedzielę września tegoż roku w Studzieńcu, gdzie przez 15 lat jubilat prowadził duszpasterską opiekę nad filią parafii w Nowej Soli⁷⁰.

Również ze Zgłobnia pochodził **ks. Krzysztof Gubernat**. Kapłan ten urodził się w dniu 29 maja 1938 r. był synem Juliana i Stefanii z d. Stopyra. W latach 1945-1952 uczył się w miejscowej szkole podstawowej. Następnie podjął naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Czudcu, gdzie w roku 1956 złożył pomyślnie maturę. Odczytując powołanie do służby Bożej, wniósł podanie do Seminarium Duchownego w Przemyślu. Z powodu dużej ilości kandydatów nie został jednak przyjęty. W dniu 15 lipca 1957 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie. Po dwóch latach formacji, 25 września 1959 r., otrzymał tonsurę, a dwa dni później ostriariat i lektorat. W dniu 8 października 1960 r. udzielono mu egzorcystatu i akolitu. Rok później, 17 grudnia 1961 r., bp Józef Drzazga szafował mu subdiakoniat. Z rąk tego samego hierarchy w dniu 11 lutego 1962 r. przyjął diakonat. Kilka miesięcy później, 22 września 1962 r., został wyświęcony przez bpa Tomasza Wilczyńskiego na kapłana.

Posługę duszpasterską ks. Krzysztof Gubernat rozpoczął z dniem 6 października 1962 w Biskupcu Reszelskim, w diecezji warmińskiej. Od 15 kwietnia 1969 r. był administratorem w Kobałtach. W dniu 6 stycznia 1994 r. został mianowany kanonikiem rzeczywistym Kapituły Kolegiackiej

⁶⁹ ZSZ, Dyplom o. Konstantego Dryi – nauczyciela w Szkole Podstawowej nr 6 w Nowej Soli z 14 października 1998 r., mps [kopia].

⁷⁰ ZSZ, Ankieta personalna o. Konstantego Dryi, rps.

w Dobrym Mieście. Zmarł 11 marca 1994 r., w szpitalu w Biskupcu Rzeszelskim. Trzy dni później został pochowany na cmentarzu w Kobałtach⁷¹.

Prezentację księży wywodzących się z parafii zgłobieńskiej zamyka ks. **Mieczysław Sylwester Czudec** urodzony w dniu 2 stycznia 1953 r. Jego rodzicami byli Wojciech Czudec i Aniela z d. Ziomek. Po ukończeniu szkoły podstawowej przyszedł kapłan kontynuował naukę w Technikum Samochodowym w Rzeszowie, gdzie w roku 1972 złożył egzamin dojrzałości. Jesienią 1973 roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu, ale już w dniu 29 października tegoż roku został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Pełnił ją przez dwa lata, do dnia 14 października 1975 r. Po powrocie do seminarium przez sześć lat zdobywał wykształcenie filozoficzno-teologiczne oraz odbywał przygotowanie duchowe. 7 czerwca 1981 r. z rąk bpa Ignacego Tokarczuka przyjął sakrament kapłaństwa⁷².

Po święceniach trafił do Dylągowej, gdzie pracował jako wikariusz od 1 września 1981 r. do końca lipca 1983 roku. Analogiczne obowiązki spełniał na kolejnej placówce w Głogowie Małopolskim. Z dniem 2 lipca 1985 r., został skierowany na wikariat do Wierzawicy. Odczytując powołanie misyjne, w roku 1987 ks. Mieczysław Czudec rozpoczął pracę duszpasterską w Kamerunie, w diecezji Doume Abong-Mbang. Posługę swoją spełniał w parafii Nguelemendouka. Początkowo okręg parafialny obejmował 72 wioski położone w promieniu 40 km; później został podzielony na dwie części⁷³.

W roku 1994 kapłan przeniósł się do diecezji Yokadouma. W marcu tegoż roku pisał do biskupa rzeszowskiego Kazimierza Górnego: „U mnie następują duże zmiany. Tego roku kończy mi się kontrakt z tutejszym Biskupem i z tą diecezją. Postanowiłem zmienić diecezję i od Świąt Wielkanocnych będę w Diecezji Yokadouma”⁷⁴. Nowa placówka duszpasterska zgłobnianina znajdowała się w południowo-wschodniej części Kamerunu. Parafia ks. Mieczysława Czudca rozciągała się na przestrzeni 100 km. Znaczną część osób, wśród których była prowadzona działalność misyjna, gdyż około 1/3, stanowili Pigmeje. Ich duszpasterstwo było realizowane osobno, w ich plemiennych wioskach.

W roku 1996 ks. Mieczysław powrócił do diecezji rzeszowskiej. Od

⁷¹ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992*, cz. 2: *Słownik*, Olsztyn 2007, s. 90; *Schematyzm Diecezji Rzeszowskiej. Wydanie jubileuszowe na Wielki Jubileusz Wcielenia. Stan z dnia 25.03.2000 r.*, Rzeszów 2000, s. 694.

⁷² ZSZ, Ankieta personalna ks. Mieczysława Czudca, rps.

⁷³ S. Tarnawski, *Misje sercem diecezji*, Rzeszów 2012, s. 18.

⁷⁴ Archiwum Biskupa Rzeszowskiego,teczka: „Misje”, b. sygn., M. Czudec, Pismo do biskupa rzeszowskiego z 8 marca 1994 r., rps.

20 stycznia 1996 zarządził parafią w Dąbrowej, pełniąc jednocześnie funkcję dekanalnego duszpasterza Diecezjalnego Dzieła Misyjnego⁷⁵. Z dniem 25 sierpnia 2012 r. kapłan zrezygnował z funkcji proboszcza w Dąbrowej. Pozostał jednak w tej parafii, posługując jako penitencjarz i pomagając w pracy duszpasterskiej nowemu proboszczowi⁷⁶.

Priestly vocations in St Andrew the Apostle Parish in Zgłobień throughout its history

Over nearly 700 years of parish in Zgłobień there have been 19 male vocations to the priesthood and religious orders. The first vocations appeared in the Old Polish period. There is some information on Rev. Jakub from Zgłobień in about 1468. In 1478 Rev. Stanislaw from Zgłobień was a parish priest in Lesko. In 1578 Rev. Maciej Piotrowicz became a priest, later a vicar in Złota. In 1593 Rev. Albert Stanisłowicz from Zgłobień, a monk from the Congregation of Canons of Penance, was included in the priesthood. Rev. Stanislaw Oslizłowicz, ordained in 1596, was another priest from the parish of Zgłobień.

The next vocations from Zgłobień are known only from the beginning of the twentieth century. On 9 December 1873, Józef Machowski, a Jesuit priest, was born in Niechobrz. He was ordained on 24 March 1907 in Cracow. He died on 20 March 1942 in Stara Wieś. On 1 August 1887, Rev. Ignacy Ciebiera was born in Zgłobień. He was ordained a priest on 24 June 1911. He was a parish priest in Sieklówka. He died on December 3, 1951. Brothers Rev. Jan Kazimierz Chmiel and Rev. Adam Chmiel also came from Niechobrz. They were born respectively on 5 April 1888 and on 26 October 1895, and ordained on 29 June 1913 and on 29 June 1922 in Tarnów. The first one was, inter alia, a parish priest in Kamionka Mała, Bielcza and Zdziarzec; he died on January 8, 1946. The other one worked as a parish priest in Filipowice and Podole; he died on 7 April 1972. Moreover, on 25 April 1915 Rev. Wojciech Siorek from Niechobrz joined the priesthood. He was a vicar in Przeclaw; he died on 7 July 1917.

Several vocations were recorded in the interwar period. On 30 May 1931 Rev. Wojciech Kałucki was ordained a priest. He was born on 17 October 1902 in Błędowa Zgłobieńska. For many years he managed the parish in Budziwoj, and after the war, he worked in the Diocese of Chełmno; he died on 4 November 1973. Also, in Niechobrz on 1 February 1912, Józef Gabriel Bać was born. On 2 September 1936, he joined the Capuchins; on

⁷⁵ S. Tarnawski, *Misje sercem diecezji*, s. 18, 82.

⁷⁶ ZSZ, Ankieta personalna ks. Mieczysława Czudca, rps.

16 August 1946, he received a dispensation from vows and left the monastery. On 20 March 1913 in the same village another Capuchin, Tomasz Rzepka was born; he died in Sędziszów on 13 May 1973. On 9 June 1921, Rev. Edward Jan Chrzanowski was born in Niechobrz. He was ordained a priest on 30 December 1944 in Stara Wieś. He was a longtime employee of the Curia in Przemyśl; he died on 24 August 1997.

In addition, Rev. Władysław Antoni Wilk came from Niechobrz. He was born on 17 February 1926. He received ordination on June 22, 1952. He was a parish priest in Lutcza. Rev. Wilk died on 4 January 1983. Rev. Józef Kalandyk came from the parish of Zgłobień. He was born on November 25, 1932. He joined the Missionaries of Our Lady of La Salette. He was ordained in Cracow on 16 June 1957; he died on March 13, 1974. Father Konstanty Dryja, a Capuchin was born on December 19, 1933 in Zgłobień. He took final vows on 3 September 1956 and was ordained on 23 August 1959 in the abbey in Szczyrzyc. He was, inter alia, a parish priest in Piła; in 2004 he settled in Wrocław. Rev. Krzysztof Gubernat was born on May 29, 1938 in Zgłobień. He was ordained on 22 September 1962. He worked in the Diocese of Warmia; he died March 11, 1994 in Biskupiec Reszelski. Rev. Mieczysław Sylwester Czudec was the last priest who came from the parish of Zgłobień. He was born on January 2, 1953. He received the sacrament of priesthood on June 7, 1981. In the years 1987-1996 he worked as a missionary in Cameroon. Later, he was a parish priest in Dąbrowa. Since 2012 he has been a penitentiary in the same parish.